

Sygnatura akt I AGa 98/18

# WYROK WYROK

*W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Szczecin, dnia 17 grudnia 2019

**Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny**

**w następującym składzie:**

Przewodniczący: SSA Krzysztof Górski (sprawozdawca)

Sędziowie: SSA Dorota Gamrat-Kubeczak

SSA Agnieszka Bednarek-Moraś

**Protokolant starszy sekretarz sądowy Marta Osińska**

**po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2019 roku w Szczecinie, na rozprawie**

**sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W.**

**przeciwko W. Z.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 5 września 2017 sygnatura akt VIII GC 27/15**

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8100 zł (ośmiu tysięcy stu złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

Dorota Gamrat-Kubeczak Krzysztof Górski Agnieszka Bednarek-Moraś

Sygn. akt: I AGa 98/18

## UZASADNIENIE

]

Strona powodowa – Bank (...) S.A. w W. – w pozwie z dnia 10 września 2014 r. wniosła o zasądzenie od pozwanego W. Z. kwoty 582.927,79 zł wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu. Na żądaną kwotę składały się:

- 58.070,64 zł z ustawowymi odsetkami od 17 września 2012 r.,
- 44.560,00 zł z ustawowymi odsetkami od 21 września 2012 r.,
- 39.411,65 zł z ustawowymi odsetkami od 23 września 2012 r.,

- 33.720,00 zł z ustawowymi odsetkami od 28 września 2012 r.,
- 59.828,30 zł z ustawowymi odsetkami od 30 września 2012 r.,
- 45.360,00 zł z ustawowymi odsetkami od 1 października 2012 r.,
- 44.849,50 zł z ustawowymi odsetkami od 4 października 2012 r.,
- 62.922,30 zł z ustawowymi odsetkami od 8 października 2012 r.,
- 48.558,30 zł z ustawowymi odsetkami od 12 października 2012 r.,
- 57.091,20 zł z ustawowymi odsetkami od 15 października 2012 r.,
- 88.555,90 zł z ustawowymi odsetkami od 19 października 2012 r.

W uzasadnieniu strona powodowa powołała się na nabycie wierzytelności wobec pozwanego od spółki jawnej (...) w G. w ramach umowy faktoringowej nr (...) z 14 maja 2010 r., z tytułu udokumentowanych wystawionymi fakturami VAT sprzedaży towarów (paliwa) pozwanemu W. Z. jako dłużnikowi. Powódka zaznaczyła, że pismem z 8 października 2012 r. rozwiązała umowę faktoringową, a pozwany nie dokonał spłaty zadłużenia wynikającego z faktur na wskazany w nich rachunek bankowy.

W dniu 19 listopada 2014 r. został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwany wniósł w dniu 8 grudnia 2014 r. sprzeciw od nakazu zapłaty domagając się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powódki zwrotu kosztów procesu. Uzasadniając podniósł, że o ile nie kwestionuje zawarcia między powódką a spółką jawną (...) umowy przelewu wierzytelności w ramach umowy faktoringowej, to jednak Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim postanowieniem z 20 grudnia 2012 r. ogłosił upadłość faktoranta, a w świetle art. 70<sup>(1)</sup> Prawa upadłościowego i naprawczego, niemożliwe jest bezpośrednie wyłączenie z masy upadłości wierzytelności, które zostały przelane na kredytodawcę (w tym przypadku na faktora) w celu zabezpieczenia. Przelane wierzytelności zatem nadal stanowią część masy upadłości, a cesjonariusz (faktor) może co najwyżej przed pozostałymi wierzycielami upadłego zaspokoić się z sum uzyskanych ze zbycia przelanych wierzytelności. Dodatkowo pozwany podniósł, że już po ogłoszeniu upadłości faktoranta uiszczył syndykowi należności objęte fakturami, których dotyczy żądanie pozwu.

Po stronie powodowej w miejsce Banku (...) S.A. – w związku ze sprzedażą dochodzonych w niniejszej sprawie wierzytelności – wstąpił nabywca: (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W., a pozwany wyraził na jego wstąpienie w miejsce powódki zgodę.

Wyrokiem z dnia 5 września 2017 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt VIII GC 27/15 w punkcie I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 582.937,79 zł z odsetkami ustawowymi, a od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

- 58.070,64 złotych od dnia 17 września 2012 roku,
- 44.560,00 złotych od dnia 21 września 2012 roku,
- 39.411,65 złotych od dnia 23 września 2012 roku,
- 33.720,00 złotych od dnia 28 września 2012 roku,
- 59.828,30 złotych od dnia 30 września 2012 roku,
- 45.360,00 złotych od dnia 2 października 2012 roku,

- 44.849,50 złotych od dnia 4 października 2012 roku,
- 62.922,30 złotych od dnia 9 października 2012 roku,
- 48.558,30 złotych od dnia 12 października 2012 roku,
- 57.091,20 złotych od dnia 16 października 2012 roku,
- 88.555,90 złotych od dnia 19 października 2012 roku;

W punkcie II. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 36.347,00 złotych tytułem kosztów procesu.

Uzasadniając wyrok Sąd wyjaśnił, że rozstrzygnięcie sprawy oparł o następujące (uznane za bezsporne lub udowodnione) okoliczności faktyczne:

Bank (...) S.A. w W. (określany jako faktor) zawarł 14 maja 2010 r. umowę faktoringową nr (...) z (...) Sp. j. w G. (określanej jako klient), której przedmiotem (stosownie do jej § 1 ust. 1) było określenie zasad świadczenia usług faktoringowych, przez faktora na rzecz klienta, polegających na nabywaniu wierzytelności (pkt 1); administrowaniu wierzytelnościami (pkt 2), w szczególności: ewidencjonowaniu nabytych wierzytelności (lit. a), prowadzeniu rozliczeń (lit. b), dostarczaniu klientowi systemu raportowego informującego o stanie rozliczeń związanych z realizacją umowy (lit. c); finansowaniu nabytych wierzytelności (pkt 3); przejęciu ryzyka niewypłacalności kontrahentów (pkt 4). W ramach umowy w zakresie czynności określonych w ust. 1 faktor mógł świadczyć klientowi usługi faktoringowe w postaci inkasa płatności w ramach którego faktor wykonuje na rzecz klienta czynności określone w ust. 1 pkt 1-2 (ust. 2 pkt 1); w postaci faktoringu niepełnego, w ramach którego faktor wykonuje na rzecz klienta czynności określone w ust. 1 pkt 1-3 (ust. 2 pkt 2); bądź też w postaci faktoringu pełnego, w ramach którego wykonuje na rzecz klienta czynności określone w ust. 1 pkt 1-4 (ust. 2 pkt 3). Rodzaj świadczonej usługi faktoringowej miał przy tym być określony szczegółowo dla każdego kontrahenta (rozumianego jako podmiot zobowiązany do spłaty wierzytelności przenoszonej przez klienta na faktora na podstawie umowy faktoringowej) w liście kontrahentów (ust. 3). Zgodnie z ust. 4 powód jako faktor zobowiązywał się do nabywania lub nabywania i finansowania, w zależności od rodzaju świadczonych usług, wyrażonych w PLN lub w walucie obcej wierzytelności klienta w stosunku do kontrahentów znajdujących się na liście kontrahentów.

Stosownie do § 4 ust. 1 umowy nr (...) z dniem jej podpisania następowało nabycie przez faktora wszystkich istniejących wierzytelności w stosunku do kontrahentów objętych umową, jak również praw do wszystkich przyszłych wierzytelności w stosunku do kontrahentów objętych umową, których nabycie następuje z chwilą powstania tych wierzytelności. Za datę powstania wierzytelności miano przy tym przyjmować datę wystawienia faktury VAT lub spełnienia przez klienta świadczenia niepieniężnego na rzecz kontrahenta, w zależności od tego, która z tych dat jest wcześniejsza (ust. 2).

§ 8 ust. 1 zasadniczo przenosił ciężar ryzyka niewypłacalności kontrahenta na faktoranta (klienta), nakładając na niego obowiązek spłaty na rzecz faktora kwoty uzyskanej zaliczki pomniejszonej o wpłaty dokonane przez kontrahenta, oraz kwoty wszelkich kosztów poniesionych przez faktora w związku z dochodzeniem wierzytelności od kontrahenta.

Zagadnienie dochodzenia wierzytelności określono w § 9 umowy i tak, zgodnie z jej ust. 1 w przypadku opóźnienia kontrahenta w spłacie wierzytelności faktor miał wszcząć wobec kontrahenta postępowanie ponagląjące, polegające na przekazywaniu mu wezwań do zapłaty w formie pisemnej oraz w prowadzonych rozmowach telefonicznych (pkt 2). Faktor mógł przy tym podjąć przewidziane prawem działania windykacyjne zmierzające do odzyskania kwoty wierzytelności wraz z należnymi odsetkami i poniesionymi kosztami (ust. 3). Wszystkie kwoty odzyskane przez faktora od kontrahenta faktor miał zaliczać w pierwszej kolejności na spłatę wierzytelności finansowanych (pkt 6), a jeżeli w wyniku podjętych działań windykacyjnych faktor odzyskałby kwotę przewyższającą jego zobowiązanie wobec klienta z tytułu zapłaty ceny wierzytelności (z uwzględnieniem wypłaconej klientowi zaliczki) to wówczas faktor miał przekazać

klientowi (faktorantowi) nadwyżkę, pomniejszając ją o poniesione koszty działań windykacyjnych i należne odsetki, chyba że istnieje podstawa do jej potrącenia na zasadach ogólnych (ust. 7).

Umowa została zawarta na czas nieokreślony i mogła być rozwiązana przez każdą ze stron z zachowaniem 14-dniowego okresu wypowiedzenia (ust. 2). Rozwiązanie umowy miało przy tym nie mieć wpływu na zobowiązania, które przyjął na siebie klient (faktorant) w umowie, wiążące do czasu ostatecznego rozliczenia umowy (ust. 4). Zgodnie z § 16 ust. 5 pkt 3 umowy faktor mógł wypowiedzieć umowę bez zachowania terminu wypowiedzenia m.in. w przypadku, gdy w stosunku do klienta (faktoranta) został złożony wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania likwidacyjnego. W przypadku wypowiedzenia umowy w tym trybie faktor miał też prawo żądać od klienta zwrotu wypłaconych zaliczek wynikających z wierzytelności finansowanych wraz z ewentualnymi odsetkami za opóźnienie (ust. 7).

Z tytułu świadczenia usług faktoringowych faktorowi miało przysługiwać wynagrodzenie w wysokości określonej w załączniku nr 1 do umowy (§ 10 ust. 1).

Zgodnie z ust. 11 w przypadku wszczęcia postępowania naprawczego przez klienta lub w przypadku zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości takiego klienta, dokonane miało zostać rozliczenie opisane w ust. 12, a następnie umowa miała ulec rozwiązaniu z dniem wszczęcia postępowania naprawczego lub z dniem zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, z zastrzeżeniem ust. 13 – złożenia oświadczenia o gotowości dalszego świadczenia usług faktoringowych. Stosownie do ust. 12 to faktor w przypadkach opisanych w ust. 11 przejmował ryzyko braku spłaty wierzytelności finansowanych, a cena za te wierzytelności (o której mowa w § 7 ust. 1 umowy) miała zostać obniżona do kwoty wypłaconych klientowi zaliczek z tytułu tych wierzytelności. § 7 ust. 1 stanowił, zaś, że jeżeli kontrahent dokona całkowitej lub częściowej spłaty wierzytelności finansowanej, to faktor w dniu otrzymania spłaty lub w następnym dniu roboczym rozliczy otrzymaną spłatę z zaliczką, a następnie z kwotą funduszu gwarancyjnego. Rozliczona część kwoty funduszu gwarancyjnego miała zaś zostać wypłacona klientowi najpóźniej następnego dnia roboczego po otrzymaniu spłaty. Rozliczenie spłaty miało przy tym następować nie wcześniej niż w dniu otrzymania pisemnej informacji umożliwiającej faktorowi identyfikację spłaconej wierzytelności.

W załączniku nr 1 do umowy faktoringowej nr (...) z 14 maja 2010 r. określono, że usługą świadczoną przez faktora będzie faktoring niepełny z limitem określonym na 900.000 zł w okresie od 14 maja 2010 r. do 31 października 2010 r., 400.000 zł w okresie od 1 listopada 2010 r. do 31 marca 2011 r. oraz 900.000 zł od 1 kwietnia 2011 r. do 13 maja 2011 r. Wskazano nadto, że postanowienia § 4 umowy nie będą miały zastosowania do wierzytelności nabytych przez faktora od klienta przed dniem zawarcia umowy, na podstawie umowy faktoringu standardowego nr (...) z 13 maja 2008 r. z późniejszymi zmianami.

Umowa wraz z załącznikami została następnie zmieniona dwoma aneksami. W ramach wprowadzonych zmian dokonanych aneksem nr (...) z 13 maja 2011 r. zwiększono limit klienta przy usłudze faktoringu niepełnego do 1.500.000 zł.

Pismem, które wpłynęło do Banku (...) 14 czerwca 2010 r. spółka (...) Sp. j. w G. poinformowała pozwanego, że wszystkie obecne wierzytelności, oraz wierzytelności przyszłe, wobec pozwanego zostały przelane na rzecz Banku (...) na podstawie zawartej umowy faktoringowej, wobec czego wszystkie należności powinny być przez pozwanego uiszczane na rachunek nr (...). Nadto na fakturach wystawianych przez spółkę A.J.P. Marchand miała się pojawiać adnotacja „Zgodnie z umową faktoringową wierzytelność została przelana na Bank (...) S.A. Zapłaty za tą wierzytelność należy dokonać na rachunek w Banku (...) S.A. numer (...)”.

W okresie od 16 sierpnia 2012 r. do 18 września 2012 r. (...) Sp. j. w G. wystawiła pozwanemu następujące faktury VAT za paliwa (olej napędowy i benzynę):

- nr (...) z 16.08.2012 r. na kwotę 64.899,48 zł brutto płatną 15.09.2012 r.,
- nr (...) z 20.08.2012 r. na kwotę 44.560,00 zł brutto płatną 19.09.2012 r.,

- nr (...) z 22.08.2012 r. na kwotę 39.411,65 zł brutto płatną 21.09.2012 r.,
- nr (...) z 27.08.2012 r. na kwotę 33.720,00 zł brutto płatną 26.09.2012 r.,
- nr (...) z 29.08.2012 r. na kwotę 59.828,30 zł brutto płatną 28.09.2012 r.,
- nr (...) z 31.08.2012 r. na kwotę 45.360,00 zł brutto płatną 30.09.2012r.,
- nr (...) z 3.09.2012 r. na kwotę 44.849,50 zł brutto płatną 3.10.2012 r.,
- nr (...) z 7.09.2012 r. na kwotę 62.922,30 zł brutto płatną 7.10.2012 r.,
- nr (...) z 11.09.2012 r. na kwotę 48.558,30 zł brutto płatną 11.10.2012r.,
- nr (...) z 14.09.2012 r. na kwotę 57.091,20 zł brutto płatną 14.10.2012r.,
- nr (...) z 18.09.2012 r. na kwotę 88.555,90 zł brutto płatną 18.10.2012 r.

W treści każdej z tych faktur zamieszczono adnotację, że wierzytelność w niej wskazana została przeniesiona na Bank (...) S.A., a zapłaty należy dokonać na rachunek nr (...) prowadzony przez ten bank (276).

Wierzytelności z tytułu wskazanych faktur były przedstawiane przez spółkę (...) Sp. j. bankowi w postaci zestawień zgodnych z załącznikiem nr 3 do umowy faktoringowej nr (...).

Pozwany zapłacił 28 grudnia 2012 r. na rzecz spółki (...) Sp. j. w G. kwotę 30.470,00 zł na rachunek nr (...). Przelew ten został rozliczony w ten sposób, że 28.024,45 zł zaliczono na poczet faktury nr (...), a 2.445,55 zł na poczet faktury nr (...).

Pismem z 8 października 2012 r. Bank (...) oświadczył spółce (...) Sp. j. w G., że umowa faktoringowa nr (...) z 14 maja 2010 r. z późniejszymi zmianami uległa rozwiązaniu z 19 września 2012 r., tj. z dniem złożenia przez spółkę wniosku do sądu o ogłoszenie upadłości likwidacyjnej. W związku z tym bank oświadczył, że udzielona przez niego kwota finansowania w ramach umowy faktoringowej stała się w całości wymagalna z 20 września 2012 r., przy czym według stanu na 8 października 2012 r. w całości wymagalna kwota udzielonego przez bank finansowania w ramach umowy faktoringowej wynosiła 1.062.167,12 zł i wraz z odsetkami liczonymi zgodnie z § 11 ust. 1 od 20 września 2012r. podlegała spłacie w terminie 7 dni od dnia otrzymania oświadczenia banku o rozwiązaniu umowy. Spłata miała zostać dokonana na rachunek nr (...). Oświadczenie banku doręczono spółce 12 października 2012 r.

Postanowieniem z 20 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim w sprawie V GU 29/12 ogłosił upadłość (...) Sp. j. z siedzibą w G. obejmującą likwidację majątku dłużnika.

17 września 2013 r. syndyk masy upadłości (...) Sp. j. z siedzibą w G. w upadłości likwidacyjnej wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 660.417,34 zł na rachunek wierzyciela nr 54 1090 1900 0000 0001 2082 (...).

Pismem datowanym na 30 września 2011 r. syndyk masy upadłości (...) Sp. j. z siedzibą w G. w upadłości likwidacyjnej zawiadzał pozwanego do próby ugodowej, jako propozycję ugodową wskazując, że przeciwnik zobowiąże się do zapłaty na rzecz wzywającego kwotę 660.417,34 zł w terminie do 31 grudnia 2013 r.

Pismem z 4 listopada 2013 r. Bank (...) skierował do pozwanego ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty łącznej kwoty 582.873,79 zł z tytułu faktur nr (...) w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania. Wezwanie wróciło do nadawcy jako niepodjęte w terminie po dwukrotnej awizacji 25 stycznia 2014 r. Kolejne wezwanie do zapłaty Bank skierował do pozwanego 31 lipca 2014 r. na wskazany przez niego w CEIDG adres do doręczeń w S.. Przesyłki powróciły do nadawcy jako niepodjęte w terminie 18 sierpnia 2014 r.

W dniu 19 listopada 2013 r. przed Sądem Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim w sprawie V GCo 205/13 o zawezwanie do próby ugodowej syndyk masy upadłości (...) Sp. j. z siedzibą w G. w upadłości likwidacyjnej zawarł z pozwanym ugodę sądową, na mocy której pozwany zobowiązał się zapłacić syndykowi kwotę 656.552,36 zł, z czego 8.552,36 zł płatna będzie do 31 grudnia 2013 r. – z ewentualnymi odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności, następnie trzy raty miesięczne płatnego do 25 dnia miesiąca począwszy od stycznia 2014 r. w kwotach po 12.000 zł – wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia płatności, a pozostałą kwotę w równych dziewięciu ratach po 68.000 zł płatnych do 25 dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia płatności. Brak zapłaty w terminie którejkolwiek z rat miał czynić wymagalnym całą ugodzoną kwotę.

W okresie od 31 grudnia 2013 r. do 31 października 2014 r. pozwany uiszczył na rachunek syndyka nr (...) następujące kwoty:

- 8.522,36 zł 31 grudnia 2013 r.,
- 12.000,00 zł 31 stycznia 2014 r.,
- 12.000,00 zł 28 grudnia 2014 r.,
- 12.000,00 zł 31 marca 2014 r.,
- 12.000,00 zł 30 kwietnia 2014 r.,
- 12.000,00 zł 29 maja 2014 r.,
- 12.000,00 zł 30 czerwca 2014 r.,
- 6.000,00 zł 31 lipca 2014 r.,
- 6.000,00 zł 29 sierpnia 2014 r.,
- 6.000,00 zł 30 września 2014 r.,
- 6.000,00 zł 31 października 2014 r.

W sumie pozwany zapłacił na rzecz syndyka masy upadłości (...) Sp. j. z siedzibą w G. w upadłości likwidacyjnej kwotę 104.522,36 zł.

W toku postępowania upadłościowego spółki (...) prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim pod sygnaturą V GUp 8/12 Bank (...) złożył korektę zgłoszenia wierzytelności, w ten sposób, że ograniczył zgłoszoną w tym postępowaniu wierzytelność z tytułu umowy faktoringowej nr (...) z 14 maja 2010 r. o kwotę 39,18 zł za usługi faktoringowe – co do wymagalnych odsetek umownych, naliczonych od wymagalnej należności głównej pozostającej w okresie tolerowanego opóźnienia, tj. od 1 grudnia do 2 grudnia 2012 r., według stopy WIBOR dla depozytów 1-miesięcznych, powiększonej o marżę banku w wysokości 2,40 punktu procentowego; oraz o kwotę 6.766,85 zł – co do wymagalnych odsetek umownych, naliczonych od przeterminowanej należności głównej po okresie tolerowanego opóźnienia, tj. za okres od 1 grudnia do 2 grudnia 2012 r. włącznie, według stopy procentowej wynoszącej 150% odsetek ustawowych, co na dzień zgłoszenia stanowiło 19,50% w stosunku rocznym.

Postanowieniem z 15 maja 2015 r. sędzia-komisarz w Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim w sprawie V GUp 8/12 uwzględnił korektę złożoną przez Bank (...).

Bank (...) prowadził z syndykiem masy upadłości (...) Sp. j. z siedzibą w G. w upadłości likwidacyjnej negocjacje dotyczące przekazania przez syndyka bankowi kwoty uiszczzonej przez pozwanego na mocy zawartej z syndykiem ugody sądowej. Bank i syndyk nie osiągnęły porozumienia.

3 października 2016 r. pozwany wytoczył przed Sądem Okręgowym w Gorzowie Wielkopolskim powództwo przeciwko syndykowi masy upadłości (...) Sp. j. z siedzibą w G. w upadłości likwidacyjnej o zapłatę kwoty 98.522,36 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu. Dochodzone roszczenie oparte było na art. 410 w zw. z art. 405 k.c. Sprawę zarejestrowano pod sygnaturą I C 1435/16.

(...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. nabył na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji (portfel korporacyjny – faktoring) (...) z 4 listopada 2016 r. od Banku (...) S.A. wierzytelności z tytułu umowy faktoringowej nr (...) z 14 maja 2010 r. zawartej z (...) Sp. j. z siedzibą w G.. W umowie kapitał wierzytelności określono na kwotę 573.013,59 zł, a odsetki na kwotę 322.637,67 zł.

Powództwo przeciwko syndykowi masy upadłości zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z 1 marca 2017 r. w sprawie I C 1435/16. Sąd ten podzielił stanowisko syndyka, że uiszczona przez pozwanego kwota 98.522,36 zł na podstawie zawartej ugody weszła do masy upadłości spółki (...).

Sąd Okręgowy dokonując oceny poszczególnych dowodów uznał, iż okoliczności faktyczne niniejszej sprawy w zasadzie nie były między stronami sporne, jak również strony nie kwestionowały przedłożonych dowodów w postaci dokumentów urzędowych i prywatnych (art. 244 i art. 245 k.p.c.) oraz innych dowodów pisemnych (art. 309 k.p.c.). Nie kwestionowały także zeznań złożonych przez świadka A. P. (art. 258 k.p.c.), który pełni funkcję syndyka masy upadłości spółki (...) będącej zgodnie z umową faktoringową nr (...) z 14 maja 2010 r. faktorantem. Zeznania tego świadka w ocenie Sądu meriti miały przy tym znaczenie drugorzędne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Podstawowym dowodem była umowa nr (...) z 14 maja 2010 r., a w szczególności zawarte w niej postanowienia § 4 ust. 1 i 2, które określały chwilę nabycia przez Bank (...) (faktora) wierzytelności faktoranta w stosunku do pozwanego, jak również § 16 ust. 4 i 7 pozwalające na przyjęcie, że strony umowy faktoringowej zgodnie postanowiły, że w przypadku jej rozwiązania (poprzez wypowiedzenie, czy odstąpienie) skutek takiego zdarzenia będzie występował na przyszłość i nie będzie dotyczył zobowiązań już powstałych. Wreszcie § 16 ust. 7 wprost wskazywał, że w przypadku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości faktoranta, to faktor przejmując na siebie ryzyko braku spłaty wierzytelności finansowanych, tj. m.in. wierzytelności wobec pozwanego w niniejszej sprawie.

Dalej Sąd meriti uznał, że między stronami nie było sporu co do tego, że faktorant sprzedał pozwanemu określoną ilość paliw (oleju napędowego i benzyny), za które wystawił mu faktury VAT, jednocześnie zaznaczając, że wierzytelności wskazane w tych fakturach zostały przeniesione na Bank (...) jako faktora. Pozwany wreszcie nie kwestionował skuteczności tego przeniesienia w chwili wystawienia faktury, jak i nie kwestionował, że wierzytelności te zostały prawidłowo zgłoszone faktorowi przez faktoranta i zaakceptowane. Linia obrony pozwanego sprowadzała się jedynie do tego, że w jego ocenie wierzytelności z tych faktur weszły wraz z ogłoszeniem upadłości faktoranta w skład masy upadłości, a co za tym idzie stał on na stanowisku – posługując się wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z 1 marca 2017 r. w sprawie I C 1435/16. To rozstrzygnięcie w zakresie oceny prawnej umowy faktoringowej nie wiązało jednak Sądu w niniejszej sprawie, zaś zakres rei iudicatae dotyczył jedynie tego, że Sąd ten oddalił powództwo wytoczone przez pozwanego W. Z. przeciwko syndykowi masy upadłości faktoranta o zwrot kwot uiszczonych do masy upadłości na mocy ugody sądowej z 19 listopada 2013 r. zawartej przed Sądem Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim w sprawie V GCo 205/13. Spór stron dotyczył więc oceny prawnej zgłoszonego przez stronę powodową roszczenia, a nie do okoliczności faktycznych.

Zdaniem Sądu Okręgowego niesporne było również złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości likwidacyjnej wobec faktoranta, jak i jego uwzględnienie przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim. Pozwany wreszcie nie kwestionował skuteczności dokonania przelewu wierzytelności dochodzonej w niniejszej sprawie przez pierwotnego powoda Bank (...) na rzecz (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W., który wstąpił w jego miejsce w niniejszej sprawie. Nie kwestionował też wysokości dochodzonego roszczenia, ani daty jego wymagalności.

W oparciu o przedstawioną podstawę faktyczną Sąd meriti dokonał oceny żądań powództwa i stanowiska pozwanego. W pierwszej kolejności odniósł się do legitymacji czynnej powoda, a więc treści stosunków prawnych, z których wynika podstawą uprawnienia cedenta w stosunku do pozwanego, oraz samego powoda, na podstawie umowy z cedentem. Żądanie powoda, jako sukcesora singularnego Banku (...) na podstawie art. 509 §1 i 2 k.c. z „umową sprzedaży wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji” z 4 listopada 2016 r., oparte było o postanowienia umowy faktoringu nr (...) z 14 maja 2010 r., na mocy której wierzytelności wobec pozwanego z wystawianych wobec niego faktur VAT za sprzedawane paliwo (olej napędowy i benzynę) przechodziły na Bank (...), a z niego, na mocy wskazanej wyżej „umowy sprzedaży wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji” z 4 listopada 2016 r., na powoda.

Sąd podał, że w jego ocenie podstawy prawnej samego zobowiązania pozwanego należy upatrywać w treści art. 535 w zw. z art. 509 § 1 i 2 k.c. Pozwany w ramach stosunku podstawowego łączącego go z faktorantem zobowiązał się w ramach umowy sprzedaży do zapłaty za zakupione od niego paliwo zgodnie z wystawionymi fakturami VAT i we wskazanych w nich terminach (czego nie kwestionował), zaś na mocy umowy faktoringowej nr (...) (jej § 4 ust. 1 i 2) powstałe z tytułu sprzedaży wierzytelności faktoranta z chwilą wystawienia przez niego faktury VAT lub spełnienia świadczenia niepieniężnego na rzecz pozwanego (w zależności od tego, która data jest wcześniejsza) były przelewane (stosownie do art. 509 § 1 i 2 k.c.) na faktora, a zatem na poprzednika prawnego powoda w niniejszej sprawie co do tych wierzytelności.

Sąd wskazał, że umowa faktoringu należy do umów nienazwanych, zaś jej istota sprowadza się do zbywania przez przedsiębiorców (sprzedawców towarów i usług) własnych wierzytelności na rzecz faktora (tj. banku lub innej wyspecjalizowanej instytucji finansowej) za określoną cenę, niższą od wartości nominalnej długu. Różnica w takim przypadku stanowi wynagrodzenie faktora. Przelew wierzytelności na podstawie art. 509-516 k.c. jest jedynie jednym z elementów (środkiem pozwalającym na realizację usługi) składających się na umowę faktoringu, która stanowi formę kredytowania dostawców oraz świadczenia im innych, dodatkowych usług. Faktoring jako umowa nienazwana swoje oparcie w przepisach prawa cywilnego znajduje wobec tego w wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. zasadzie swobody umów. Faktoring jest jednocześnie uregulowany na płaszczyźnie prawa międzynarodowego Konwencją Ottawską z 28 maja 1988 r. o międzynarodowym faktoringu. Choć Rzeczpospolita Polska nie jest stroną tej konwencji (por. strona internetowa UNIDROIT – International Institute for the Unification of Private Law/Institut International Pour L’unification du Droit Prive: <http://www.unidroit.org/instruments/factoring>; Krajewski, Kruczałak, Rott-Pietrzyk, Zapadka [w:] M. Stec [red.], Prawo umów handlowych, SPH t. 5, Warszawa 2017, s. 716-722), to jej definicja umowy faktoringu może kierunkować określenie jej istoty oraz podstawowych cech.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że faktoringiem jest umowa zawarta między dostawcą (faktorantem) a faktorem, na mocy której faktorant może przenieść lub przenosi na faktora własność wierzytelności wynikających z umowy dotyczącej sprzedaży dóbr przez faktoranta kontrahentom (dłużnikom), z wyjątkiem dóbr zakupionych przez dłużnika z przeznaczeniem do użytku osobistego, rodzinnego czy gospodarstwa domowego, faktor natomiast wykonuje co najmniej dwie z następujących usług: finansowanie faktoranta m.in. w formie pożyczek i zaliczek, prowadzenie rozliczeń związanych z wierzytelnościami, inkaso wierzytelności, przejęcie ryzyka wypłacalności dłużnika. Dłużnik zostaje poinformowany o przeniesieniu własności wierzytelności. Zatem pomimo tego, że umowa faktoringu zawierana jest przez dwie strony, to w istocie w stosunku prawnym występują trzy podmioty: faktorant, którym jest dostawca towarów lub usług dokonujący cesji wierzytelności, faktor, który jest bankiem lub innym podmiotem świadczącym usługi finansowe a nabywającym, w drodze cesji, wierzytelności od faktoranta, wreszcie dłużnik, którym jest odbiorca towarów lub usług sprzedanych mu przez faktoranta (pierwotnego wierzyciela) zobowiązany po zawiadomieniu go o zmianie wierzyciela do zapłaty na rzecz faktora. Wyróżnia się faktoring pełny (zupełny, prawidłowy), faktoring niepełny (niezupełny, nieprawidłowy) i faktoring mieszany w zależności od stopnia w jakim faktor przejmuje na siebie ryzyko niewypłacalności dłużnika.

Powołana w niniejszej sprawie umowa faktoringu nr (...) łącząca Bank (...) i upadłą spółkę została na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c. ukształtowana w sposób odpowiadający wyżej wskazanym założeniom. Była to przy tym co do zasady umowa faktoringu niepełnego (nieprawidłowego), zaś na podstawie jej § 16 ust. 7 tej umowy, w przypadku zgłoszenia wniosku



o ogłoszenie upadłości faktoranta (nazywanego w umowie „klientem”) przekształcała się w umowę faktoringu pełnego (prawidłowego), czego skutkiem było przeniesienie na faktora (bank) całego ryzyka niewypłacalności dłużnika z tytułu przelanej na niego wierzytelności.

Sporny między stronami nie był sam charakter umowy łączącej bank z upadłą spółką przed ogłoszeniem jej upadłości, lecz skutki jakie miało ogłoszenie upadłości faktoranta, które nastąpiło postanowieniem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z 20 grudnia 2012 r. w sprawie V GU 29/12, na status wierzytelności upadłej spółki w stosunku do pozwanego, nabytych przez bank (...) - czy wchodziły w skład masy upadłości wierzyciela pierwotnego.

Sąd meriti uznał, że zastosowanie w niniejszej sprawie miały przepisy ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (zwanej dalej p.u.n.) w brzmieniu tekstu jednolitego z 28 czerwca 2012 r. (Dz. U. z 2012 r. poz. 1112) aktualnym na dzień 20 grudnia 2012 r., uwzględniającym zmiany tej ustawy dokonane ustawą z dnia 6 marca 2009 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. z 2009 r. Nr 53, poz. 434), a znajdującej zastosowanie a contrario do jej art. 5.

Skutki ogłoszenia upadłości w rozpatrywanym stanie prawnym regulowane były przepisami zawartymi w tytule III p.u.n., a w szczególności w Dziale II – w jego Rozdziale 1, gdyż zgodnie z art. 61 p.u.n. z dniem ogłoszenia upadłości majątek upadłego staje się masą upadłości, która służy zaspokojeniu wierzycieli upadłego, a stosownie do art. 62 p.u.n. w skład masy upadłości wchodzi majątek należący do upadłego w dniu ogłoszenia upadłości oraz nabyty przez upadłego w toku postępowania upadłościowego, z zastrzeżeniem art. 63-67 p.u.n. Wszystko co należało do upadłego w dniu ogłoszenia upadłości, licząc od początku tego dnia, staje się zatem masą upadłości, przy czym masę upadłości stanowi także majątek znajdujący się w posiadaniu osób trzecich a będący własnością upadłego; analogicznie – środki pieniężne na rachunkach bankowych. W skład masy upadłości wchodzi zatem wszystko to co ma charakter majątkowy i może być użyte do zaspokojenia roszczeń wierzycieli – w szczególności: nieruchomości, ruchomości, wierzytelności i prawa majątkowe (w tym udziały w spółkach z o.o., akcje w spółkach akcyjnych, udziały i wkłady w spółdzielniach i innych podmiotach). Masa upadłości obejmuje również prawa niezbywalne, o ile tylko może z nich płynąć korzyść majątkowa, np. użytkowanie. Przepisy oddziału 3 wskazanego rozdziału 1 powołanej ustawy wskazują z kolei na szereg wyłączeń z masy upadłości, a w szczególności art. 70 p.u.n. stanowi, że składniki mienia nienależące do majątku upadłego podlegają wyłączeniu z masy upadłości.

Sąd Okręgowy uznał, że konieczna jest dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy odpowiedź na pytanie, czy dochodzona przez powoda w niniejszej sprawie wierzytelność wchodziła w chwili ogłoszenia upadłości wierzyciela pierwotnego (stosownie do art. 62 p.u.n.) w skład masy upadłości. Jednocześnie istotny jest cel, w jakim na mocy umowy faktoringowej nr (...) z 14 maja 2010 r. wierzytelności faktoranta (upadłej spółki przed ogłoszeniem jej upadłości) zostały przeniesione na faktora (bank), gdyż zgodnie z art. 84 ust. 2 p.u.n. umowa przeniesienia wierzytelności zawarta w celu zabezpieczenia wierzytelności jest skuteczna wobec masy upadłości, jeżeli została zawarta w formie pisemnej z datą pewną w rozumieniu art. 81 k.c. Umowa wskazanego typu, zawarta bez zachowania tej formy nie jest skuteczna w stosunku do masy upadłości – art. 84 ust. 1 p.u.n.

Ostatecznie Sąd uznał, że umowa faktoringowa nr (...) takiego wymogu nie spełniała, tym niemniej o ile pierwotnie umowa ta w ramach faktoringu niepełnego zakładała, że przelew wierzytelności przez faktoranta na faktora ma charakter zabezpieczający (§ 8 ust. 1 umowy faktoringowej przenosił ciężar ryzyka niewypłacalności dłużnika na faktoranta), o tyle na podstawie § 16 ust. 7 umowy faktoringowej nr (...) w przypadku ziszczenia się warunku (zdarzenia przyszłego i niepewnego w rozumieniu art. 89 k.c.) w postaci złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości faktoranta, zmieniał się charakter faktoringu z niepełnego (nieprawidłowego), na faktoring pełny (prawidłowy), a całe ryzyko niewypłacalności dłużnika (pозwanego w niniejszej sprawie) przechodziło na faktora, zaś w konsekwencji dokonany na stosownie do § 4 ust. 1 i 2 umowy faktoringowej przelew wierzytelności na faktora tracił swój zabezpieczający charakter, zaś cena za te wierzytelności, uiszczana na rzecz faktoranta przez faktora, była stosownie pomniejszana, z tym że faktorant przestawał wobec faktora odpowiadać z tytułu ryzyka niewypłacalności dłużnika. Pod

tym względem przelew wierzytelności przez faktoranta (upadłą spółkę) przed ogłoszeniem jego upadłości na faktora, który następnie dokonał jej przelewu na powoda w niniejszej sprawie, stał się skuteczny.

Dalej Sąd wskazał, że obrona pozwanego opierała się także na odwołaniu się do art. 83 p.u.n., stanowiącego że postanowienia umowy zastrzegające na wypadek ogłoszenia upadłości zmianę lub rozwiązanie stosunku prawnego, którego stroną jest upadły, są z mocy prawa nieważne, z czego pozwany wywodził, że taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe nie zasługiwało na uwzględnienie. Pozwany pominął charakter uregulowania zawartego w art. 83 p.u.n., jako przepisu szczególnego, wobec czego poddającego się ścisłej wykładni. Przez to nie wykluczał on rozwiązania umowy poprzez jej wypowiedzenie czy odstąpienie od niej przed ogłoszeniem upadłości i to nawet wówczas, gdy dokonano go już po skutecznym złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości (dopiero w obecnym brzmieniu, nie obowiązującym w niniejszej sprawie, zakaz ten został rozszerzony).

Sąd meriti uznał więc, za prawnie dopuszczalne klauzule zastrzegające prawo rozwiązania umowy na wypadek, gdy druga strona stosunku prawnego znajdzie się w stanie zagrożenia niewypłacalnością, a nawet w stanie faktycznej niewypłacalności. W ówczesnym stanie prawnym brak było podstaw do uznania za nieważną takiego ukształtowania przez strony umowy faktoringowej nr (...), że w przypadku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości faktoranta (a zatem jeszcze przed jego rozpoznaniem przez sąd upadłościowy) charakter faktoringu ulegnie zmianie z niepełnego na faktoring zupełny, a w konsekwencji całe ryzyko niewypłacalności dłużnika przejdzie na faktora (który wskutek tego nie będzie miał on też roszczeń z tytułu ewentualnej niewypłacalności dłużnika wobec faktoranta, czyli ewentualnego późniejszego upadłego w wypadku uwzględnienia wniosku).

Sąd uwzględnił, że wierzytelności wobec pozwanego faktor nabywał od faktoranta na podstawie § 4 ust. 1 i 2 umowy faktoringowej nr (...) jeszcze przed ogłoszeniem upadłości faktoranta, jak również jeszcze przed złożeniem wniosku o ogłoszenie jego upadłości, o czym świadczy m.in. pismo Banku (...) z 8 października 2012 r. skierowane do faktoranta, a dotyczące rozwiązania umowy faktoringowej, w którym wskazuje się, że umowa na podstawie jej § 16 ust. 7, została rozwiązana z 19 września 2012 r., to jest z dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości faktoranta. Tymczasem ostatnia z faktur została przez faktoranta wystawiona pozwanemu 19 września 2012 r. i tego też dnia, stosownie do § 4 ust. 1 i 2 powołanej umowy, została przelana (zgodnie z art. 509 § 1 i 2 k.c.) na faktora.

W konsekwencji Sąd meriti przyjął, że faktor – Bank (...) – miał legitymację czynną do wystąpienia z roszczeniem dochodzonym w niniejszej sprawie – dochodził od pozwanego wierzytelności, które nie wchodziły do masy upadłości (...) Sp. j. z siedzibą w G. w upadłości likwidacyjnej, a z uwagi na skuteczne przelanie tej wierzytelności na obecnego powoda – również i jemu legitymacja ta przysługuje. Skoro zaś wysokość ani wymagalność dochodzonego w sprawie od pozwanego roszczenia nie była przez niego kwestionowana (a tylko legitymacja czynna strony powodowej, w oparciu o argumentację, że roszczenie to winno wchodzić w skład masy upadłości wierzyciela pierwotnego), to Sąd uwzględnił powództwo w całości.

Na koniec Sąd Okręgowy uznał, że bez znaczenia przy tym dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawało to, że pozwany spłacił część dochodzonej wierzytelności na rzecz masy upadłości wierzyciela pierwotnego, albowiem powoda nie łączy żaden stosunek prawny z wierzycielem pierwotnym, który pozwalałby na zaliczenie tej spłaty na poczet dochodzonej wierzytelności, a ponadto pozwany został należycie powiadomiony o dokonaniu przelewu wierzytelności wobec niego na rzecz Banku (...) (art. 512 k.c.), który już w toku niniejszego procesu przelał je na powoda.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 108§1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. obciążając nimi pozwanego w całości.

Apelację od całości wyroku wniósł pozwany opierając swoje stanowisko o zarzuty:

1. sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym polegającej na pominięciu przez Sąd I instancji tego, że Bank (...) SA w W., pismem z dnia 07.02.2013 r. dokonał zgłoszenia całości swoich wierzytelności do masy upadłości Upadłego, a w konsekwencji Syndyk Masy Upadłości (...)Spółka Jawna w upadłości likwidacyjnej w G. (zwany dalej (...)), zawarł z pozwanym ugodę sądową dotyczącą niniejszego roszczenia,

a co w konsekwencji prowadzi do wniosku, że Bank (...) SA nie miał legitymacji czynnej do wystąpienia z niniejszym powództwem.

2. naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 83 ustawy prawo upadłościowe z dnia 28 lutego 2003 r. tekst jednolity z dnia 7 grudnia 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 2171), dalej zwaną prawo upadłościowe, poprzez ich błędną wykładnię, a w konsekwencji ich niezastosowanie i przyjęcie przez Sąd, że zastrzeżenie w zawartej pomiędzy stronami umowie możliwości odstąpienia od umowy, jeżeli zostanie złożony wniosek o ogłoszenie upadłości faktora (klienta), nie stanowi obejścia zakazu wprowadzania do umowy postanowień zastrzegających rozwiązanie stosunku prawnego na wypadek ogłoszenia upadłości, które to postanowienia są nieważne z mocy prawa, co w konsekwencji skutkowało uznaniem postanowienia zawartej umowy za ważne i mogące stanowić podstawę do skutecznego dochodzenia roszczenia przez powoda;

3. naruszenia art. 5 k.c. w szczególności uregulowanej w tym przepisie zasady uczciwości, poprzez nieuwzględnienie zarzutu, iż powód nadużył swoich praw egzekwując od pozwanego należność z dwóch konkurencyjnych tytułów powodując tym samym u pozwanego szkodę.

4. naruszenia art. 70<sup>1</sup> prawa upadłościowego, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie, co skutkowało uwzględnieniem powództwa, mimo iż w realiach niniejszej sprawy i wbrew stanowisku sądu meriti, z uwagi na powierniczy charakter przelewu i ogłoszoną upadłość cedenta, Bank jako cesjonariusz nie nabył do swojego majątku przelanej wierzytelności, która cały czas pozostaje w masie upadłości, a dłużnik przelanej wierzytelności (pozwany) winien spełnić swoje świadczenie na ręce syndyka.

W oparciu o przedstawione zarzuty wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz stosowną modyfikację rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Ewentualnie, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i odrzucenie pozwu, lub uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

W uzasadnieniu apelacji przedstawiono umotywowanie zarzutów.

Powód wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisowych. Powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko, a zarazem podzielił argumentację Sądu Okręgowego.

Postanowienie z dnia 5 czerwca 2018 r. Sąd Apelacyjny przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia następujące zagadnienie prawne czy regulacja art. 70<sup>1</sup> i art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (tekst jednolity Dz.U. z 2017 roku, poz. 2344 z późn. zm.) obejmuje swoim zakresem zawarte w umowie faktoringu tzw. niepełnego uprawnienie faktora do wstrzymania się z wykonaniem obowiązku dokonania na rzecz faktoranta zwrotnego przelewu wierzytelności (nabytej w wykonaniu tej umowy i nierozliczonej z powodu niewypłacalności dłużnika), do czasu zwrotu przez faktoranta zaliczki otrzymanej od faktora na poczet ceny nabycia tej wierzytelności.

Postanowieniem z dnia 15 lutego 2019 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 82/18 Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Postępowanie apelacyjne, jakkolwiek będące ze swej istoty postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd odwoławczy posiada jurysdykcyjną swobodę (a zarazem powinność) i kompetencję do ponownej samodzielnej oceny materiału procesowego, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Oceniając merytorycznie powództwo Sąd II instancji ma zatem obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać prawidłowej subsumcji stanu faktycznego. Z tego też względu Sąd odwoławczy może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie stwierdzone

w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez Sąd I instancji, niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia.

W wykonaniu tych obowiązków w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny dokonał własnej oceny materiału procesowego. W wyniku tej oceny Sąd nie znalazł żadnych podstaw do tego, by zmienić lub uzupełnić ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy i stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, a odnoszące się do zakresu dochodzonego w niniejszej sprawie żądania (istotne dla orzeczenia o żądaniu objętym pozwem w granicach wyznaczonych przez zakres zaskarżenia).

Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził zatem w sprawie materiał dowodowy, a następnie w sposób niewadliwy dokonał jego oceny. W konsekwencji ustalił (w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku) stan faktyczny, odpowiadający treści tych dowodów. W rezultacie Sąd Apelacyjny przyjął ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia za część uzasadnienia własnego orzeczenia nie znajdując potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania tych ustaleń.

Prawidłowa jest też przyjęta przez Sąd Okręgowy kwalifikacja prawna dochodzonych roszczeń oraz podstawa powództwa odwołująca się do art. 535 k.c. (dla oceny stosunku prawnego z którego wynikają dochodzone wierzytelności) i art. 509 k.c. (dla uzasadnienia legitymacji czynnej powoda).

Stąd też w odniesieniu do wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny czyni argumentację Sądu Okręgowego częścią własnego stanowiska, nie stwierdzając także w tym przypadku potrzeby ponawiania wyводу. Niezbędne uzupełnienia i wyjaśnienia regulacji prawnej zostaną przedstawione przy omawianiu zarzutów apelacji.

Jak jednolicie wskazuje się w judykaturze, obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza związanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07), za wyjątkiem oczywiście tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Sąd Apelacyjny nie stwierdził zaistnienia w niniejszej sprawie przesłanek nieważności postępowania.

Odnosząc się do zarzutów apelacji stwierdzić należy, że zasadnicza część argumentacji (formułowana w ramach różnych zarzutów) dotyczy kwestii legitymacji fatora (powoda jako jego następcy) do dochodzenia wierzytelności objętych pozwem. W istocie bowiem nie było sporu co do wysokości wierzytelności. Pozwany natomiast konsekwentnie wskazuje, że podmiotem uprawnionym do dochodzenia wierzytelności nie jest faktor (jego następca prawny) lecz syndyk masy upadłości fatora. Twierdzenie swoje wywodzi skarżący stąd, że jego zdaniem zawarte w umowie faktoringu zawartego między poprzednikiem prawnym powoda i upadłym faktorem dotyczące przekształcenia faktoringu niepełnego w faktoring pełny, w przypadku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości fatora, zmierzało do obejścia zakazu określonego w art. 83 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 498 z późn. zm. dalej cytowanej jako p.u.) w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy faktoringu i złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości fatora. Dalej twierdzi skarżący, że w związku z tym łączący strony stosunek faktoringu nie mógł ulec modyfikacji na podstawie postanowienia umownego sprzecznego z prawem. Z kolei konstrukcję faktoringu niepełnego wynikającą z umowy między upadłym i poprzednikiem prawnym powoda skarżący kwalifikuje na podstawie art. 70<sup>1</sup> p.u. jako wypełniającą cechy przelewu na zabezpieczenie. Zdaniem skarżącego w związku z tym przyjąć należy, że z chwilą ogłoszenia upadłości na podstawie tego przepisu wierzytelność objęta faktoringiem niepełnym na podstawie art. 70<sup>1</sup> p.u. może być dochodzona wyłącznie przez syndyka masy upadłości zbywcy (fatora).

Kwestionując poprawność materialnoprawną zaskarżonego orzeczenia pozwany zarzuca w pierwszej kolejności błędną wykładnię i niezastosowanie normy art. 58§1 k.c. w zw. z art. 83 p.u. wywodząc, że Sąd błędnie uznał, że zapisy umowy faktoringowej dotyczące możliwości odstąpienia od umowy nie stanowią obejścia zakazu wprowadzenia do umowy zapisów postanowień zastrzegających rozwiązanie stosunku prawnego na wypadek ogłoszenia upadłości, co w konsekwencji uzasadnia posiadanie przez powoda legitymacji czynnej do skutecznego dochodzenia roszczenia.

Po dokonaniu oceny prawnej przedmiotowej sprawy Sąd Apelacyjny przyjął, że uzasadnione prawnie jest stanowisko apelującego w zakresie nieważności postanowienia umownego zawartego w §11 umowy związanego z możliwością rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym i związku z tym zmiany zakresu odpowiedzialności faktora za wypłacalność klienta na wypadek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości jako zmierzającego do obejścia zakazu określonego w art. 83 prawa upadłościowego w brzmieniu obowiązującym w tej sprawie.

Nie sposób, bowiem się zgodzić ze stanowiskiem Sądu I instancji, iż powyższy przepis musi być interpretowany ściśle, co oznacza, że zakazem w świetle tej normy nie były objęte klauzule zastrzegające zmianę treści stosunku prawnego na wypadek jedynie złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości jednej ze stron.

Przypomnieć należy że zgodnie z art. 83 prawa upadłościowego w brzmieniu znajdującym zastosowanie w niniejszej sprawie, nieważne są postanowienia umowy zastrzegające na wypadek ogłoszenia upadłości zmianę lub rozwiązanie stosunku prawnego, którego stroną jest upadły. Wskutek nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 15 maja 2015 r., która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. przepis ten otrzymał następujące brzmienie: postanowienia umowy zastrzegające na wypadek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub ogłoszenia upadłości zmianę lub rozwiązanie stosunku prawnego, którego stroną jest upadły, są nieważne. Zatem nowelizacja rozszerzyła sankcję nieważności także na tego rodzaju postanowienia umowne, które uzależniały opisane w niej skutki od złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Jeszcze przed nowelizacją nauce prawa zwracano uwagę na konieczność uznania za zmierzające do obejścia tego przepisu, a zatem z mocy art. 58 KC nieważne, takich postanowień umownych, które przewidywały zmianę lub rozwiązanie stosunku prawnego nie tylko na skutek ogłoszenia upadłości, ale także na skutek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Wskazywano, że każde ogłoszenie upadłości poprzedzone jest takim wnioskiem, a cel przepisu art. 83 p.u. (postrzegany jako zapewnienie ochrony majątku upadłego przed jego dekompozycją i utratą wartości oraz równe traktowanie wierzycieli) nie zostanie zrealizowany wtedy, gdy typu klauzule umowne uzna się za dopuszczalne (por. np. Piotr Zimmerman Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz, wydanie 3 C.H. Beck 2014 komentarz do art. 83, A. Witosz, A. J. Witosz (red.) Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz, wyd. V. Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, 2014, komentarz do art. 83 ).

W judykaturze wyjaśniono, że za zmierzającą do obejścia ustawy należy uznać czynność prawną o takim ukształtowaniu jej treści, że z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ona ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) została dokonana w celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane (por. np. wyrok SN z dnia 4 listopada 2015, I UK 91/15 ). Innymi słowy treść czynności prawnej nie zawiera elementów wprost sprzecznych z ustawą, ale skutki, które czynność wywołuje i które objęte są zamiarem stron, naruszają zakazy lub nakazy ustawowe (por. np. J. Ciszewski (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Wolters Kluwer Polska, 2019, komentarz do art. 58 i tam cytowane wypowiedzi doktryny).

Oceniając w tym kontekście zastrzeżenie skutku w postaci (istotnej z perspektywy ochrony interesów upadłego faktoranta) zmiany treści umowy w przypadku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. W świetle §16 ust 7 umowy w brzmieniu nadanym jej od dnia 13 maja 2011 (k. 32v akt) złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości faktoranta spowodowało nie tylko przejście przez faktora ryzyka wypłacalności klienta, ale też zmianę umowy jeśli chodzi o cenę, za którą faktor nabywał wierzytelność (zredukowanie tej ceny do wartości zapłaconej do tego momentu zaliczki). Niewątpliwie więc postanowienie to wpływało na stan majątku (aktywów) faktoranta a zarazem na stan masy upadłości w przypadku uwzględnienia wniosku. Ocena ważności zastrzeżenia umownego zawartego w §16 pkt. 7) musi też uwzględniać dalsza jego część przewidującą, że (po przekształceniu stosunku faktoringu w pełny) umowa ulegała rozwiązaniu, chyba że faktor w terminie 14 dni złoży pisemne oświadczenie wyrażające gotowość dalszego świadczenia usług faktoringowych na rzecz klienta. Zarazem przyjęto, że oświadczenie to spowoduje, iż regulacje opisane w pkt. 7) nie mają w takim przypadku w ogóle zastosowania.

Wobec przedstawionej treści umowy należy mieć też na względzie to, że złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości było jedyną przesłanką, która z jednej strony prowadziła do istotnej z perspektywy interesów wierzycieli upadłego

(stanu masy upadłości) zmiany treści stosunku prawnego, z drugiej zaś pozwalała faktorowi na jednostronna decyzję o uchyleniu tych skutków, (gdyby rozwiązanie umowy i „przekształcenie” praw do nabytych wierzytelności okazało się dla faktora niekorzystne).

Wniosek o ogłoszenie upadłości jest w logicznym układzie dynamiki procedury upadłościowej niezbędną przesłanką poprzedzającą ogłoszenie upadłości. Z materiału procesowego nie wynika żadna okoliczność, która pozwalałaby na uznanie, że zastrzeżenie §16 wiążące zmianę treści praw stron i rozwiązanie umowy ze złożeniem takiego wniosku, miało in concreto inne znaczenie ekonomiczne (cel) niż uniknięcie (ograniczenie) negatywnych skutków ekonomicznych, jakie dla faktora wiązać się mogą z ogłoszeniem upadłości faktoranta i koniecznością dochodzenia roszczeń w postępowaniu upadłościowym.

W istocie więc postanowienie umowne zmierzało do osiągnięcia skutku zmiany stosunku prawnego i rozwiązania umowy na wypadek upadłości klienta a zatem (jako takie) wiążąc skutek prawny już ze złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, w swej istocie zmierzało do obejścia obowiązującego wówczas z mocy art. 83 p.u. zakazu ustawowego). Jako takie zatem powinno być uznane za nieważne zgodnie z art. 58 §1 k.c.

Z treści umowy faktoringu i okoliczności sprawy nie wynikają żadne okoliczności, które nakazywałyby przyjęcie, że bez zastrzeżenia §16 pkt. 7) umowy strony nie zawarłyby tej umowy. Stąd też przyjęć należy, że zgodnie z art. 58 §3 k.c. w pozostałym zakresie umowa faktoringu zachowała ważność.

Niemniej jednak uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 58 §1 k.c. w zw. z art. 83 p.u. nie stanowi w realiach sprawy wystarczającej podstawy dla uznania bezzasadności powództwa i uwzględnienia apelacji. Wyeliminowanie z umowy postanowienia §16 pkt. 7) powoduje bowiem jedynie tyle, że przyjęć należy, iż poprzednik prawny powoda nie przejął (z chwilą złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości) odpowiedzialności za wypłacalność pozwanego. Nie oznacza to jednak, że nie miał on legitymacji do dochodzenia wierzytelności (względnie utracił tą legitymację z chwilą ogłoszenia upadłości). W dotychczasowej judykaturze wyjaśniono już na tle innych spraw, że brak w umowie tzw. faktoringu niewłaściwego zastrzeżenia, że niespłacenie wierzytelności przez dłużnika powoduje jej powrót do faktoranta (cedenta), skutkuje tym, że nie zostaje wyeliminowane uprawnienie faktora do dochodzenia przelanej wierzytelności od dłużnika. Uprawnienia tego nie podważa zamieszczenie w umowie klauzuli, która daje możliwość faktorowi zaspokojenia wierzytelności od faktoranta w razie niespłacenia przez dłużnika całości lub części wierzytelności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2003 r. I CK 7/03).

Zauważyć należy w tym kontekście, że w niniejszej sprawie faktora i faktoranta (upadłego) łączył przed ogłoszeniem upadłości faktoranta stosunek prawny faktoringu niepełnego (co wynika wprost z treści załącznika do umowy – k. 34 akt). Zgodnie z §4 umowy poprzednik prawny powoda nabył więc wierzytelności objęte pozwem z chwilą ich powstania (jako powstałe w czasie obowiązywania umowy faktoringu) co oznacza, że faktor (jego następca prawny) jest legitymowany do dochodzenia nabytej wierzytelności zgodnie z art. 509 k.c. w zw. z art. 510 k.c. i był zobowiązany do zapłaty zaliczki na poczet ceny (§6 umowy).

Faktorant natomiast zgodnie z §8 ust 1 przyjął na siebie odpowiedzialność za wypłacalność dłużnika nabytych wierzytelności (art. 516 k.c.). W umowie nie przewidziano jednak takiego postanowienia, które wiązałoby przyczynę w postaci wystąpienia niewypłacalności dłużnika cedowanej wierzytelności ze skutkiem polegającym na zwrotnym („automatycznym”) przeniesieniu wierzytelności na faktoranta. Według §8 brak zaspokojenia finansowej nabytej przez faktora wierzytelności powodował bowiem ten skutek, że faktorant stawał się zobowiązany do zwrotu zaliczki pomniejszonej o wpłaty dokonane przez dłużnika oraz zwrotu wszelkich kosztów poniesione przez faktora w związku z dochodzeniem wierzytelności. Dopiero po zwrocie tych należności po stronie faktora aktualizował się obowiązek niezwłocznego dokonania cesji zwrotnej. Zatem powrotne nabycie wierzytelności przez faktoranta nie następowało także z chwilą ziszczenia się przesłanek określonych umową (zapłaty opisanych należności na rzecz faktora) lecz dopiero po złożeniu przez faktora oświadczenia woli o zwrotnym przelewie wierzytelności i akceptacji tego oświadczenia przez faktoranta (a zatem dojściu do skutku umowy przelewu zwrotnego).

W tym świetle należy odnieść się do argumentacji pozwanego mającej uzasadniać zarzut naruszenia art. 70<sup>1</sup> p.u. W ocenie skarżącego z uwagi na powierniczy charakter przelewu i ogłoszoną upadłość cedenta, Bank jako cesjonariusz nie nabył do swojego majątku przelanej wierzytelności, która cały czas pozostaje w masie upadłości, a dłużnik winien spełnić swoje świadczenie na ręce syndyka. Zgodnie z przepisem art. 70<sup>1</sup> prawa upadłościowego przepisów o wyłączeniu z masy upadłości nie stosuje się do rzeczy, wierzytelności i innych praw majątkowych przeniesionych przez upadłego na wierzyciela w celu zabezpieczenia wierzytelności. Do przedmiotów tych oraz do zabezpieczonych w ten sposób wierzytelności stosuje się odpowiednio przepisy ustawy dotyczące zastawu i wierzytelności zabezpieczonych zastawem.

Norma ta została dodana do regulacji prawa upadłościowego na podstawie ustawy z dnia 6 marca 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. Nr 53, poz. 434), obowiązuje od dnia 5 maja 2009 i zgodnie z art. 5 tej ustawy znajduje zastosowanie, jeśli upadłość została ogłoszona po jej wejściu w życie.

Przyjmuje się w judykaturze i nauce, że norma ta miała na celu ujednoczenie sytuacji prawnej, w jakiej w wyniku ogłoszenia upadłości dłużnika znajdują się wierzyciele posiadający zabezpieczenie rzeczowe na składnikach majątku upadłego. Zgodnie z ustawą w obecnym brzmieniu wierzyciel upadłego posiadający zabezpieczenie wierzytelności w postaci rzeczy przewłaszczonej lub prawa przelanego w celu zabezpieczenia korzysta jedynie z tzw. prawa (przywileju) odrębności, jeśli chodzi o zaspokojenie zabezpieczonych roszczeń w stosunku do upadłego, jednak nie może zaspokoić swoich roszczeń np. poprzez zachowanie (przejęcie) przewłaszczonego prawa. „Likwidacja” przedmiotu przewłaszczonego jest dokonywana według przepisów prawa upadłościowego, uprawnionym do dokonywania czynności jest zatem syndyk a celem czynności powinno być spieniężenie przedmiotu zabezpieczenia. Następnie zaś uprawniony uzyskać powinien zaspokojenie swoich roszczeń zgodnie z przepisami ustawy prawo upadłościowego regulującymi zaspokojenie roszczeń zabezpieczonych zastawem.

Oznacza to, że w przypadku przelewu wierzytelności w celu zabezpieczenia roszczeń syndyk posiada legitymację czynną do dochodzenia wierzytelności, mimo że do przelewu doszło przed ogłoszeniem upadłości cedenta.

W świetle dotychczasowych wypowiedzi doktryny przeważa pogląd, że przepis art. 70<sup>1</sup> prawa upadłościowego przyznaje wyłącznie syndykowi prawo do dochodzenia wierzytelności objętej przelewem dokonany w celu zabezpieczenia wierzytelności. Zatem od momentu ogłoszenia upadłości cesjonariusz traci prawo do dochodzenia wierzytelności wobec dłużnika (czy też rozporządzania wierzytelnością). Wierzytelność objęta przelewem na zabezpieczenie dokonany przez upadłego może być więc zbyta w toku postępowania wyłącznie przez syndyka. Dłużnik takiej wierzytelności może spełnić należne świadczenie wyłącznie do rąk syndyka. To syndyk wreszcie ma wyłączne prawo dochodzenia spełnienia świadczenia przez dłużnika cedowanej wierzytelności. Formułowany jest także pogląd odmienny, w myśl którego cesjonariusz zachowuje prawo do dochodzenia należności jako mieszczące się w zakresie czynności zachowawczych. Jednak kwestia ta nie wymaga rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

W niniejszej sprawie prawo do uzależnienia oświadczenia o zwrotnym przeniesieniu wierzytelności od uzyskania zaspokojenia własnych roszczeń faktora w stosunku do faktoranta wynikłych z cesji wierzytelności wobec niewypłacalnego kontrahenta (wskazanych zwłaszcza w §8 umowy) jest bowiem błędnie utożsamiane przez pozwanego z przelewem na zabezpieczenie. Wnioski takie uzasadniane są przez pozwanego jedynie przyjętą w umowie konstrukcją umownego prawa faktora do wstrzymania się ze złożeniem oświadczenia o zwrotnym przeniesieniu wierzytelności (niezbędnego dla dokonania „cesji zwrotnej”) polegającą na uzależnieniu aktualizacji obowiązku złożenia oświadczenia od zaspokojenia przez faktoranta roszczeń faktora wynikłych z finansowania (zgodnie z umową faktoringu) wierzytelności służącej faktorantowi względem niewypłacalnego kontrahenta. Niewątpliwie więc prawo do wstrzymania się ze złożeniem oświadczenia o przelewie zwrotnym miało służyć zabezpieczeniu uzyskania zwrotnego świadczenia z tytułu zaliczki i zwrotu kosztów przez faktora od faktoranta.

By ustalić istnienie legitymacji powoda do dochodzenia roszczeń objętych powództwem w niniejszej sprawie, należy dokonać jednak wstępnie oceny, czy pod pojęciem przelewu „w celu zabezpieczenia wierzytelności” w rozumieniu art. 70<sup>1</sup> prawo upadłościowe rozumieć należy także postanowienie umowne (zawarte np. w umowie faktoringu), które zmierzając do zabezpieczenia roszczeń pieniężnych, wynikających z tej umowy, pozwala cesjonariuszowi (w tym przypadku faktorowi) na powstrzymanie się z dokonaniem zwrotnego przelewu wierzytelności do czasu zaspokojenia własnych roszczeń wynikających umowy (w tym przypadku - umowy faktoringu) będącej podstawą przelewu wierzytelności.

W judykaturze wyjaśniono, że umowa faktoringu jako umowa nienazwana (nieskodyfikowana a więc wyodrębniania empirycznie), może w różny sposób kształtować prawa i obowiązki stron. Generalnie istotą faktoringu jest uzyskanie przez faktoranta środków finansowych (sfinansowania działalności) od faktora w zamian za rozporządzenie niewymagalnymi wierzytelnościami wobec kontrahentów faktoranta, wynikającymi z bieżącej jego działalności gospodarczej. Przelew wierzytelności faktoranta na rzecz faktora stanowi więc świadczenie wzajemne spełniane w zamian za uzyskanie finansowania. Poziom finansowania jest ustalany w toku wykonywania umowy faktoringu (jest pochodną wartości wierzytelności przelewanych).

Faktor w zamian za nabycie wierzytelności zatem spełnia świadczenie pieniężne (często określane jako zaliczka obejmująca określoną część wartości nabywanych wierzytelności). Następnie po uzyskaniu zapłaty od dłużnika faktor dokonuje „rozliczenia” transakcji zwracając faktorantowi uzyskaną od dłużnika wartość, po uwzględnieniu uiszczonych zaliczek i potrąceniu należności faktora (zazwyczaj określonej jako prowizja i ewentualnie odsetki kapitałowe).

Biorąc pod uwagę sposób kształtowania rozkładu ryzyka niewypłacalności dłużników wierzytelności nabywanych w wykonaniu umowy faktoringu, w praktyce odróżnia się tzw. faktoring pełny (właściwy) którego istotą jest przejście przez faktora odpowiedzialności za wypłacalność dłużnika (dłużników) nabywanych na podstawie umowy faktoringu i wierzytelności) oraz faktoring niepełny (niewłaściwy). Wskazuje się, że w drugiej z wymienionych możliwości nabycie wierzytelności przez faktora w wykonaniu umowy faktoringu nie jest definitywne, lecz (w przypadkach wskazanych w umowie) zaktualizować się może obowiązek (lub prawo do żądania) dokonania zwrotnego przelewu wierzytelności. Wskazuje się też na sytuacje, w których do zwrotnego przeniesienia wierzytelności na faktoranta może dojść po spełnieniu przesłanki (warunku) określonej w umowie faktoringu).

Jako najczęściej występujący w praktyce przykład takiej sytuacji określa się umowę faktoringu, w której faktor nie przyjmuje odpowiedzialności za wypłacalność dłużnika cedowanej wierzytelności. W takiej sytuacji po spełnieniu (często określonych umownie) przesłanek oceny niewypłacalności dłużnika, faktor ma obowiązek dokonania zwrotnego przelewu wierzytelności na rzecz faktoranta. Tak, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, wykonanie tego obowiązku może jednak faktor uzależnić od uprzedniego zaspokojenia jego roszczeń wynikłych z wcześniejszego rozliczenia wierzytelności zgodnie z umową faktoringu.

Tego rodzaju zastrzeżenie umowne ma celu niewątpliwie zabezpieczenie wierzytelności faktora wobec faktoranta (przede wszystkim o zwrot świadczenia określonego jako zaliczka z tytułu nabycia wierzytelności). Konstrukcja ta zatem jest zbliżona (jeśli chodzi o skutki prawne i cel) do konstrukcji przelewu na zabezpieczenie. Faktorant będzie mógł bowiem domagać się zwrotnego przeniesienia wierzytelności dopiero po zaspokojeniu zabezpieczonych roszczeń faktora. Zarazem prawo faktora do rozporządzania wierzytelnością jest ograniczane przez cel zastrzeżenia umownego (zabezpieczenie roszczeń).

Jednakże postanowienie to służy zabezpieczeniu rozliczenia umowy (przede wszystkim zwrotu kwoty świadczonej tytułem zaliczki na poczet przelanej wierzytelności) na wypadek, gdyby nie było możliwe (lub stało się nadmiernie dla faktora utrudnione) uzyskanie zapłaty wierzytelności od jej dłużnika. Nie zabezpiecza więc wierzytelności wynikającej z innej umowy (jak to jest zazwyczaj w przypadku przewłaszczenia lub przelewu na zabezpieczenie) lecz prawidłowe wykonanie obowiązku świadczenia faktoranta wynikającego z umowy faktoringu. Konstrukcyjnie zatem postanowienie to należy traktować raczej, jak umowne prawo zatrzymania (retencji) a więc powstrzymania się ze spełnieniem własnego świadczenia wynikającego z umowy do czasu uzyskania zaspokojenia roszczenia



o świadczenie przez drugą stronę, umowy. Dopuszczalność kreowania umownego prawa zatrzymania na wzór konstrukcji ustawowych (por. np. art. 461 k.c. lub art. 496 k.c.) nie budzi wątpliwości w świetle zasady swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.) lecz nie może być utożsamiana z przelewem na zabezpieczenie. W tym przypadku bowiem dłużnik nie przenosi na wierzyciela własnego prawa posiadającego walor majątkowy *cavendi causa*. Prawo retencyjne w istocie bowiem stanowi podstawę zarzutu dylatoryjnego (pozwalającego na powstrzymanie się ze spełnieniem świadczenia przez dłużnika do czasu uzyskania zaspokojenia własnego roszczenia). Konstrukcja ta nie wymaga więc dokonania czynności przysparzającej (w której przyczyną świadczenia będzie *causa cavendi*).

Odnosząc te uwagi do treści art. 70<sup>1</sup> p. u. stwierdzić należy, że w przepisie tym nie zdefiniowano pojęcia przelewu „w celu” zabezpieczenia wierzytelności. Konstrukcja przelewu na zabezpieczenie nie posiada też definicji legalnej i jej cechy jurydyczne także definiowane są przez praktykę i naukę prawa.

Tradycyjnie jednak jako przelew na zabezpieczenie jest kwalifikowana umowa na podstawie której cedent przelewa na rzecz cesjonariusza wierzytelność w celu zabezpieczenia roszczenia cesjonariusza wynikającego (w stosunku do cedenta lub osoby trzeciej) z innego stosunku prawnego.

Zatem chodzi tu o czynność prawną przysparzającą, której celem gospodarczym (przyczyną prawną) jest zabezpieczenie roszczenia (*causa cavendi*). Nie można wykluczyć, że przelew na zabezpieczenie będzie elementem umowy (jednym z postanowień umowy) kreującej bardziej złożony stosunek. Nadal jednak podstawę prawną przysporzenia odniesieniu do przesunięcia majątkowego w zakresie przelewanej w umowie wierzytelności stanowić będzie *causa cavendi*. W przypadku umów kreujących umowne prawo zatrzymania (powstrzymania się ze zwrotem świadczenia w przypadku odpadnięcia jego celu) celem przyczyna prawna świadczenia (przelewu) zaś będzie inna (np. *causa solvendi*) a prawo zatrzymania zaktualizuje się dopiero po odpadnięciu tej przyczyny i powstaniu obowiązku zwrotu świadczeń spełnionych w wykonaniu umowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszym składzie norma art. 70<sup>1</sup> prawa upadłościowego zgodnie z jej literalnym brzmieniem dotyczy wyłącznie czynności dokonanych *cavendi causa*. Wskazuje na to odwołanie się w treści przepisu do celu przewłaszczenia (przelewu). Do takich samych wniosków prowadzi wykładnia celowościowa. Nowelizacja zmierzała bowiem do swoistej unifikacji sytuacji prawnej wierzycieli posiadających zabezpieczenia rzeczowe zarówno w postaci ograniczonych praw rzeczowych jak i umów przenoszących składniki majątkowe upadłego celem zabezpieczenia roszczeń. Tylko takie czynności objęte są skutkiem *ex lege* wynikającym z art. 70<sup>1</sup> p.u. Co więcej tylko tych czynności dotyczy przepis art. 84 ust 2 p.u. zawierający wymaganie zawarcia umowy przewłaszczenia w celu zabezpieczenia w formie pisemnej z datą pewną.

Odnosząc te uwagi do stosunku prawnego wynikłego z umowy faktoringu wziąć należy pod uwagę złożony charakter relacji prawnych łączących strony tej umowy. Umowa taka z jednej strony zawiera bowiem postanowienia organizujące współpracę gospodarczą między faktorem i faktorantem. W jej wykonaniu dochodzi zaś do szeregu czynności „wykonawczych” - zmierzających do rozliczenia poszczególnych transakcji (przede wszystkim do sukcesywnego nabywania przez faktora wierzytelności faktoranta). Umowa ta zawiera zatem postanowienia dotyczące rozporządzenia składnikami majątkowymi (wierzytelnościami wynikającymi z transakcji zawieranych przez faktoranta w toku jego działalności gospodarczej), a więc reguluje przysporzenia w majątku faktora a nadto obowiązki faktora dotyczące świadczeń pieniężnych na rzecz faktoranta i świadczenia czynności (rozrachunkowych, organizacyjnych lub „technicznych”) związanych z prowadzeniem przez faktora rozliczeń nabytych wierzytelności (zarachowywaniem świadczeń otrzymywanych przez dłużników tych wierzytelności w ramach rozrachunków z faktorantem).

W ocenie Sądu Apelacyjnego mechanizm „finansowania” działalności faktoranta przez faktora polega w swej istocie na zapłacie przez faktora ceny za nabywane wierzytelności. Zatem nabycie wierzytelności przez faktora następuje *acquirendi vel obligandi* (względnie *solvendi*) *causa*, niezależnie czy podstawą nabycia jest umowa kwalifikowana jako faktoring pełny czy też umowa faktoringu niepełnego.

Z tych przyczyn w ocenie Sądu Apelacyjnego nie można przyjąć, że zastrzeżenie umowne pozwalające faktorowi na wstrzymanie się z dokonaniem zwrotnej cesji wierzytelności do chwili zaspokojenia roszczenia o zwrot świadczenia pieniężnego spełnionego na rzecz faktoranta w wykonaniu umowy faktoringu, może być kwalifikowana jako przelew wierzytelności w celu zabezpieczenia zgodnie z przepisem art. 70<sup>1</sup> prawa upadłościowego (a zarazem by powstanie takiego prawa wymagało zachowania formy określonej art. 84 ust 2 tej ustawy). Tym samym, nie można zgodzić się ze stanowiskiem apelującego, że wynikający z umowy faktoringu niepełnego przelew wierzytelności ma charakter powierniczy (jest dokonywany *cavendi causa*), a co za tym idzie zastosowanie znajduje powyższy przepis, który w konsekwencji pozbawia powoda legitymacji czynnej do skutecznego dochodzenia niniejszego roszczenia. Niewątpliwie zatem, powód (jako następca prawny faktora) na podstawie zawartej umowy faktoringu niepełnego jest wierzycielem pozwanego i może skutecznie dochodzić roszczenia w niniejszym postępowaniu sądowym.

Stąd też za bezzasadny poczytano zarzut naruszenia art. 70<sup>1</sup> p.u.

Przechodząc do oceny zarzutu naruszenia art. 5 k.c. przypomnieć należy, że pozwany uzasadnia ten zarzut wywodząc, że powód nadużywa swojego prawa egzekwując od pozwanego należności z „dwóch konkurencyjnych” tytułów powodujących tym samym u pozwanego szkodę. W uzasadnieniu skarżący nie rozwija tej tezy. Przyjąć zatem należy, że zdaniem skarżącego narusza zasady współżycia społecznego równoległe dochodzenie roszczeń w niniejszej sprawie od pozwanego i zgłoszenie do masy upadłości wierzytelności wobec faktoranta o zwrot zaliczki i kosztów postępowania. W świetle wcześniejszych uwag jednak nie można utożsamiać dochodzonej w niniejszej sprawie wierzytelności z wierzytelnościami jakie powodowi przysługują wobec faktoranta (upadłego). Roszczenia kierowane do masy wynikają więc z innego tytułu (z umowy faktoringu) niż roszczenia kierowane wobec powoda (które swoją podstawę mają w umowie sprzedaży). Skoro zaś przedmiotem akcji procesowych w niniejszej sprawie i w postępowaniu upadłościowym są zatem wierzytelności w stosunku do różnych podmiotów i o różnej treści, to pozwany błędnie utożsamia te wierzytelności.

Oceniając w tym kontekście zarzut nadużycia prawa przypomnieć trzeba, że zgodnie z treścią przepisu art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie przez uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Jak podkreśla się w judykaturze (por. np. wyrok SN z dnia 25 sierpnia 2011 r., sygn. akt II CSK 640/10 istotą prawa cywilnego jest strzeżenie praw podmiotowych, a zatem wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji bądź unicestwienia tych praw mają charakter wyjątkowy. Nie budzi w związku z tym wątpliwości że wszelkie rozstrzygnięcia będące wyjątkiem od strzeżenia praw podmiotowych wymagają ostrożności oraz wnikliwego rozważenia wszelkich aspektów rozpoznawanego przypadku (por. np. wyrok SN z dnia 11 kwietnia 2013 r., sygn. akt II CSK 438/12).

Zasady współżycia społecznego rozumie się jako normy moralne odnoszące się do stosunków międzyludzkich, których przestrzeganie spotyka się pozytywną oceną społeczną, a naruszanie z dezaprobatą. W wyroku z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt IV CSK 660/12 Sąd Najwyższy podkreślił, iż z uwzględnieniem, iż Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP), należy przyjąć, że odwołanie się do zasad współżycia społecznego oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa. Zatem ujmując rzecz ogólnie, można przyjąć, że przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania.

W orzecnictwie powszechnie zauważa się konieczność oceny realizacji prawa podmiotowego dochodzonego w procesie przez pryzmat jego zgodności z zasadami współżycia społecznego w okolicznościach konkretnego stanu faktycznego (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 12.05.2015 r., sygn. akt I ACa 98/15, Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 28 maja 2013 r., sygn. akt I ACa 997/12). Zaznacza się, że sposób stosowania konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego z założenia ma charakter elastyczny, pozostawiając znaczny margines swobody w ocenie, czy dane zachowanie pozostaje w granicach prawa podmiotowego, czy też stanowi jego nadużycie. Celowi

temu służy oparcie art. 5 k.c. o klauzulę generalną, odsyłającą do zasad współzycia społecznego - której treść wymaga każdorazowo doprecyzowania na gruncie konkretnej sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2014 r., sygn. akt V CSK 344/13).

Zarazem dokonując oceny podstaw do zastosowania normy art. 5 k.c. przyjmuje się za punkt wyjścia domniemanie, iż korzystający ze swego prawa czyni to w sposób zgodny z zasadami współzycia społecznego (ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa). Dopiero istnienie szczególnych okoliczności może domniemanie to obalić i pozwolić na zakwalifikowanie określonego zachowania jako nadużycia prawa, niezasługującego na poparcie z punktu widzenia zasad współzycia społecznego. Ciężar wykazania tych szczególnych okoliczności spoczywa na osobie powołującej się na art. 5 k.c.

Odnosząc powyższe uwagi do materii objętej rozstrzygnięciem w niniejszej sprawie stwierdzić należy, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie zachodzi po stronie powodowej nadużycia prawa podmiotowego, a także sprzeczność z zasadami uczciwości. Istotnie w obecnej sytuacji procesowej dochodzenie tego samego roszczenia wobec pozwanego następuje przez dwa podmioty (syndyka) oraz powoda w niniejszym postępowaniu sądowym. Powództwo sformułowane skarżącemu wytoczone wobec syndyka masy upadłości (...) Spółki Jawnej w upadłości likwidacyjnej w G. zostało prawomocnie oddalone przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim. Głównym jednakże argumentem przemawiającym za nieuwzględnieniem przedmiotowego powództwa był fakt, że wierzytelność egzekwowana jest przez syndyka na podstawie zawartej z pozwanym ugody sądowej. W związku z tym, zapłata określonych przez pozwanego kwot w celu realizacji zawartej ugody nie mogła zostać uznana za świadczenie nienależne w oparciu o przepis art. 410§2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Dłużnik mógł jedynie uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli zawartego w przedmiotowej ugodzie z tytułu ewentualnego błędu w jakim działa. Pozwany jednakże tego nie uczynił.

Zaakcentować również należy, iż faktor w toku postępowania upadłościowego pierwotnie dokonał zgłoszenia wierzytelności obejmujących również kwoty zaliczek uiszczonych na poczet wierzytelności objętych niniejszym sporem. Niemniej jednak ostatecznie zmienił stanowisko, cofnął zgłoszenie w tym zakresie wskazując, że doszło do zmiany treści stosunku faktoringu i nabył objęte sporem wierzytelności na opisanych wyżej zasadach faktoringu pełnego. Tym samym, podjęcie przez pozwanego samodzielnej decyzji w kwestii zawarcia ugody w spornej sprawie nie może stanowić podstawy do uznania, że powód w obecnej sytuacji nadużywa swojego prawa podmiotowego.

Zatem nie może być uznany za nadużycie prawa sam fakt, że biorąc pod uwagę możliwość formułowania różnych ocen skutków stosunku prawnego faktoringu i rozliczeń na tym tle (zwłaszcza wobec złożoności tego stosunku prawnego w świetle złożonej do akt sprawy umowy) wierzyciel podejmuje zapobiegliwie działania zmierzające do zachowania prawa do udziału w postępowaniu upadłościowym a zarazem dochodzi wierzytelności nabytej w drodze przelewu od dłużnika tej wierzytelności. Jak wskazywano wyżej, zgodnie z umową faktoringu faktor ma bowiem opisane w §8 obowiązki rozliczenia się z faktorantem w przypadku uzyskania świadczenia od dłużnika nabytej wierzytelności.

Jak wyjaśniono wcześniej, nie może też wpływać na ocenę zachowania powoda dokonywaną przez pryzmat art. 5 k.c., to, że pozwany zawarł ugodę z syndykiem masy upadłości. Pomijając kwestię, że pozwany w istocie stara się w ramach zarzut nadużycia prawa sankcjonować skuteczność własnych (błędnych w ocenie Sądu Apelacyjnego) decyzji co do zawarcia umowy, stwierdzić też trzeba, że z materiału procesowego wynika, iż ugodą ta nie była wykonywana do czasu uzyskania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Po wtóre nie wynika z materiału procesowego, by syndyk toczył spór z faktorem co do prawa do dochodzenia wierzytelności z umowy sprzedaży objętej sporem w niniejszej sprawie i kwestia ta została przesądzona w sposób wiążący te podmioty. Nie wynika też żaden argument prawny, który uzasadniałby przyjęcie przez pozwanego, zawierającego ugodę z syndykiem za miarodajne i przesądzające stanowiska syndyka co do kwalifikacji sytuacji prawnej między stronami jako podlegającej regulacji art. 70<sup>1</sup> p.u.. Niewątpliwie zaś argumentacja mająca uzasadniać stanowisko syndyka mogła obiektywnie wywoływać istotne wątpliwości prawne. Przypomnieć też należy, że w przypadku wątpliwości co do osoby wierzyciela dłużnik ma prawo złożyć (ze skutkiem prawnym) świadczenie do depozytu sądowego (art. 467 pkt. 3) k.c.).

W rezultacie negatywne dla pozwanego skutki prawne przystąpienia do ugody z syndykiem (mimo opisanych wyżej wniosków wynikających z treści §8 umowy faktoringu a wskazujących na to, że syndyk, kierując pretensje do pozwanego, powinien uzasadnić swoją legitymację do dochodzenia roszczeń wykazując fakt dokonania cesji zwrotnej), nie mogą zatem stanowić samoistnego uzasadnienia żądania uznania za nadużycie prawa dochodzenia przez powoda jako wierzyciela spełnienia świadczenia pieniężnego.

Reasumując, Sąd Apelacyjny stwierdził, iż Sąd I instancji nie dopuścił się naruszeń prawa procesowego, jak i materialnego, a zatem rozstrzygnięcie zapadłe w niniejszej sprawie jest w pełni prawidłowe. Powód może dochodzić roszczenia w niniejszym postępowaniu, ponieważ posiada legitymację czynną, jako aktualny wierzyciel pozwanego.

Odnosząc się do (uczynionego pierwszorzędym przez apelującego) zarzutu dotyczących sprzeczności istotnych ustaleń sądu z materiałem procesowym stwierdzić należy, że strona skarżąca nie wskazuje na to, jakie normy prawa procesowego miałyby zostać przez Sąd naruszone i skutkować wyliczanymi błędami.

Wyjaśnić więc należy, że ustalenia faktyczne są wynikiem stosowania reguł (norm) prawa procesowego. Fakty przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia stanowią wynik procesowej weryfikacji twierdzeń stron co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, ewentualnie uzupełnianych o fakty znane powszechnie i fakty znane sądowi z urzędu (art. 228 k.p.c.).

Weryfikacja twierdzeń stron następuje w oparciu o przepisy prawa procesowego. Fakty przytaczane przez strony zasadniczo wymagają dowodu i na stronach (zgodnie z art. 232 k.p.c.) spoczywa ciężar przytoczenia faktów oraz dowodów. Bez przeprowadzenia postępowania dowodowego Sąd może czynić ustalenia faktyczne jedynie co do faktów przyznanych przez stronę przeciwną (w sposób wyraźny – art. 229 k.p.c. lub w sposób dorozumiany - art. 230 k.p.c.), faktów objętych domniemaniami faktycznymi (art. 231 k.p.c.) lub prawnymi (art. 234 k.p.c.).

Ocena dowodów i uznanie ich wiarygodności oraz mocy dowodowej odbywa się na podstawie kompetencji określonych w przepisie art. 233 k.p.c. Na podstawie tej oceny Sąd uznaje określone fakty za udowodnione (czyni je podstawą rozstrzygnięcia) lub uznając za niewykazane pomija przy rozstrzygnięciu.

Zatem formułując zarzut „sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z materiałem procesowym” strona skarżąca winna wykazać, które z przytoczonych reguł procesowoprawnych Sąd I instancji naruszył, uznając za udowodnione (względnie bezsporne lub z innych przyczyn nie wymagające dowodu) fakty kwestionowane w apelacji. Twierdzenie o sprzeczności ustaleń faktycznych powinno być więc odnoszone (zwłaszcza w przypadku apelacji redagowanej przez zawodowego pełnomocnika) do konkretnej normy prawa procesowego, która miała być wadliwie przez Sąd zastosowana. Brak odniesienia argumentacji do właściwych przepisów powoduje, że zarzuty apelacyjne pozostają polemiką z ustaleniami Sądu I instancji polegającą (jak w niniejszej sprawie) na ponownej prezentacji własnego stanowiska strony co do przebiegu zdarzeń.

Przypomnieć zaś należy, że Sąd odwoławczy związany jest zarzutami naruszenia prawa procesowego (por. np. mająca moc zasady prawnej uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). W tym kontekście zaniechanie wskazania przez pełnomocnika skarżącego, jakie naruszenia przepisów prawa procesowego miałyby wpływać na błędne ustalenie faktów powoduje, że tak formułowany zarzut nie może podlegać prawidłowej weryfikacji na etapie postępowania odwoławczego.

Niezależnie od tego dostrzec należy, że kwestie powoływane w ramach zarzutu dotyczą faktu, iż Sąd I instancji nie uwzględnił, że Bank (...) S.A. w W. dokonał całości zgłoszenia swoich wierzytelności do masy upadłości, a w konsekwencji pozwany zawarł z syndykiem masy upadłości faktoranta w 2013 r. ugodę sądową na mocy której uznał roszczenie oraz uiszczał należności w comiesięcznych w ratach w łącznej wysokości 104.522,36 zł. Zarzut ten w istocie nie odnosi się w ogóle do ustaleń stanowiących podstawę faktyczną rozstrzygnięcia (zawartych w redakcyjnie wyodrębnionej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku), lecz zdaje się odwoływać do argumentacji zawartej w ramach rozważań i ocen prawnych Sądu Okręgowego. Rozważania te (jakkolwiek być może opierają się o pewne „skrótowe argumentacyjne”) znajdują niewątpliwie oparcie w ustaleniach faktycznych i do tych ustaleń się odnoszą. Sąd

bowiem ustalił (i wskazał dowody w oparciu o które to uczynił), że Bank (...) S.A. dokonał zgłoszenia wierzytelności do masy upadłości, a w roku 2013 doszło do zawarcia umowy pomiędzy pozwanym a syndykiem masy upadłości. Niemniej jednak, te okoliczności nie miały żadnego wpływu na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie. Na marginesie nadmienić należy, iż to pozwany pomija fakt, że ostatecznie faktor dokonał korekty zgłoszenia wierzytelności, uznając, iż nie wchodzi ona do masy upadłości ze względu na przekształcenia faktoringu niepełnego w pełny. W rezultacie więc wywody skarżącego dotyczące także tego aspektu rozstrzygnięcia nie mogą być uznane za wpływające na ocenę jego poprawności. Ostatecznie też (jak wyjaśniono wyżej) pozwany nie wykazał by kwestia ta nie posiadała znaczenia dla rozstrzygnięcia

W rezultacie ta część argumentacji apelacji także nie może doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku.

Z tych przyczyn, na podstawie przepisu art. 385 §1 k.c. apelacja podlegała oddaleniu.

W punkcie II. wyroku rozstrzygnięto o kosztach postępowania apelacyjnego, stosując wynikającą z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. regułę odpowiedzialności za wynik procesu. Wobec oddalenia apelacji w całości, pozwany winien jako przegrywający spór zwrócić stronie powodowej poniesione przez nią koszty postępowania przed sądem drugiej instancji. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego strony powodowej, której wysokość, z uwagi na wartość przedmiotu zaskarżenia, ustalona została na kwotę 8 100 zł jako 75% stawki minimalnej na podstawie §10 ust. 1 pkt. 2) w zw. z §2 pkt 7) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz. U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm., w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.

Dorota Gamrat - Kubeczak Krzysztof Górski Agnieszka Bednarek – Moraś